

MOJA ŁÓDŹ PODWODNA

Submarine



W KINACH OD 27 STYCZNIA

DYSTRYBUCJA W POLSCE



Al. Wojska Polskiego 41 lok. 43, 01-503 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.com.pl

<http://www.gutekfilm.com.pl>

MOJA ŁÓDŹ PODWODNA
Submarine

Reżyseria

Richard Ayoade

Scenariusz

Richard Ayoade

na podstawie powieści Joego Dunthorne'a

Muzyka

Andrew Hewitt

Zdjęcia

Erik Wilson

W rolach głównych:

Noah Taylor
Craig Roberts
Paddy Considine
Yasmin Paige
Sally Hawkins

Llyod Tate
Oliver Tate
Graham T. Purvis
Jordana Bevan
Jill Tate

Produkcja

Ben Stiller

USA, Wielka Brytania
rok produkcji: 2010
czas trwania: 97 min.

Pamiętacie świat sprzed „Harry’ego Pottera” i „Zmierzchu”? Jeżeli tak z pewnością polubicie Oliviera Tate’a. Ten chłopak nie pasowałby do naszych czasów - nie potrafi czarować, nie jest też wampirem. Mieszka w nudnym miasteczku, w którym nic się nie dzieje. Nie ma przyjaciół, a dziewczyna, w której się zakochał, woli innego. Jednak Oliver Tate nie jest zwykłym przeciętniakiem, bo posiada niezwykły dar. Patrzy na siebie i swoje życie jakby był bohaterem filmu, przez co nawet najdrobniejsze wydarzenia urastają w jego wyobraźni do przygód godnych superprodukcji, ba, może nawet wielu filmów, które mogliby wyreżyserować Jean Luc Godard i Steven Spielberg... w duecie.

Nazywam się Oliver Tate. Od dawna czekam na film o moim życiu, który uchwyci moje specyficzne cechy. Pokaże na przykład, jak uwodzę Jordanę Bevan za pomocą siły umysłu. Będą ujęcia śmigłowców. Będą zdjęcia w zwolnionym tempie, ale także momenty transcendencji, gdy wyleczę ojca z depresji. Informacja dla prasy: przy opisywaniu filmu należy używać przymiotników „olśniewający” i „porywający”, a także zwrotu „epokowe osiągnięcie”.

„Moja łódź podwodna” to reżyserski debiut Richarda Ayoade, który do tej pory zdobywał popularność pisząc scenariusze i występując w telewizyjnych komediach oraz realizując teledyski, m.in. dla zespołu Arctic Monkeys. Scenariusz filmu oparto na powieści Joe Dunthorne’a, za którą młody autor otrzymał nagrodę im. Curtisa Browne’a.

O FILMIE MÓWI OLIVER TATE

Od dawna czekam na film o moim życiu. Nazywam się Oliver Tate. Ten film uchwyci moje specyficzne cechy, pokaże na przykład, jak uwodzę moją koleżankę z klasy Jordanę Bevan za pomocą siły umysłu. Ponadto, ponieważ małżeństwo moich rodziców jest zagrożone przez mężczyznę prowadzącego kursy doskonalenia kondycji psychofizycznej, w filmie zapewne znajdą się sceny, w których wymyślnie go uśmiercam. Będą ujęcia śmigłowców. Będą zdjęcia w zwolnionym tempie, ale także momenty transcendencji, gdy wyleczę ojca z depresji. Znając mnie, a znam się niezłe, zdziwię się, jeśli film będzie trwał krócej niż trzy godziny. Informacja dla prasy: przy opisywaniu filmu należy używać przymiotników „olśniewający” i „porywający”, a także zwrotu „epokowe osiągnięcie”.

WYWIAD ZE SCENARZYSTĄ I REŻYSEREM FILMU RICHARDEM AYOADE

Jak wyglądała podróż „Mojej łodzi podwodnej” z kart książki na taśmę filmową?

„Moja łódź podwodna” jest adaptacją powieści „Submarine” Joego Dunthorne’a. Ally Gipps, która pracuje w Warp Films, zna Joego od lat; Warp nabył prawa do adaptacji książki jeszcze zanim się ukazała. Nakręciłem dla tej wytwórni teledysk Arctic Monkeys, a oni dali mi do przeczytania powieść Dunthorne’a, która bardzo mi się spodobała. Następnie poprosili mnie o napisanie na jej podstawie scenariusza, który sam chciałbym wyreżyserować. Kilkakrotnie spotkałem się Joem i rozmawialiśmy o tym, jakie elementy powieści znajdą dobre przełożenie na język filmu.

Humor powieści w dużej mierze opiera się na napięciu pomiędzy tym, co według nas zdarzyło się naprawdę, a sposobem, w jaki Oliver opisuje swoje przeżycia. Musieliśmy znaleźć metodę na skuteczne oddanie tego napięcia w filmie. Postanowiliśmy zachować brak wiarygodności Olivera jako narratora, ale zestawili jego opowieści z obiektywną rzeczywistością, a nie tylko tą opisywaną przez chłopaka. Mimo to, film pozostaje mocno subiektywny. Sądzę, że Eric Rohmer potrafił wspaniale osiągnąć ten efekt. Jego „Miłość po południu” była dla mnie ważnym punktem odniesienia. Myślę, że film w znacznym stopniu odbiega od książki, ale mam nadzieję, że postać Olivera Tate’a nie zatraciła charakteru, jaki nadał jej Joe.

Joe był dla nas wspaniałym oparciem – myślę, że gdyby ktoś chciał zekranizować powieść, którą dopiero co napisałem, byłoby to dla mnie koszmarem. Joe podchodził do projektu z ogromnym entuzjazmem i udzielał nam wielu cennych wskazówek. Nie potrafię sobie wyobrazić lepszego materiału do adaptacji i bardziej życzliwego autora.

Co Pana zainteresowało w postaci Olivera Tate’a?

Zazwyczaj filmy opowiadające o nastolatku pokazują głównego bohatera w przychylnym świetle. Młody protagonista zwykle przedstawiany jest jako ten niewinny. Podoba mi się to, że Oliver jest dosyć wredny, nieprzystępny i egocentryczny. Bardzo mnie to zainteresowało, podobnie jak jego narracja – przezabawna i pompatyczna. Zawsze lubiłem książki, które opowiadają o ludziach w tym wieku, jak „Buszujący w zbożu”, „Franny i Zooey”, czy też filmy – „Absolwent”, „Moja siostra”, „Harold i Maude”.

Co zdecydowało o wyborze Craiga Robertsa i Yasmin Paige do ról Olivera i Jordany?

Nierzadko podczas dobierania obsady wiem przede wszystkim, czego nie chcę, np. takiego czy innego sposobu grania, ale nie jestem pewien, czego szukam. Mam nadzieję, że pojawi się ktoś, kto nada konkretny kształt mojej wizji postaci. Craig miał w sobie coś nieoczywistego. Fryzura na Pete’a Townshenda z The Who z króciutką grzywką i wielkie worki pod oczami. Miał ujmujący styl. Przy każdym etapie przesłuchań liczyłem na to, że będzie tak dobry, na jakiego wygląda – a on zawsze wybijał się ponad oczekiwania... I naprawdę go polubiłem. Jest dowcipny i czarujący. Yasmin z kolei to wspaniała aktorka. Bardzo inteligentna i przykuwająca uwagę. Ponadto instynktownie zawsze wybierała właściwe rozwiązania.

Mam ogromne szczęście, bo nie wyobrażam sobie tego filmu bez Craiga i Yasmin. Zaczynając przygotowania miałem nadzieję, że znajdę aktorów tak dobrych, jak oni. A przy tym, że będą to ludzie, których zwyczajnie polubię i z którymi przyjemnie spędzę czas. Możliwe, że to jest najistotniejsze.

Jak podszedł Pan do pracy z tak młodymi odtwórcami pierwszoplanowych ról?

Z Craigiem i Yasmin po prostu dużo czasu spędzaliśmy razem, starałem się ich dobrze poznać. Ich sposób mówienia i tak dalej. Przez dwa dni kręciliśmy coś w rodzaju zdjęć próbnych, a potem rozpoczęliśmy próby. To niedrogi etap pracy, a bardzo przydatny. Oboje są urodzonymi aktorami. Grają od dzieciństwa, więc zachowują się profesjonalnie i tworzą niezwykle spójne kreacje. Nie traktowałem ich w specjalny sposób z powodu ich młodego wieku. Okazali się genialnymi aktorami, a ich talent jest wrodzony – zupełnie niezależny ode

mnie! Mogłem tylko pomagać im zrozumieć postać, odpowiadać na ich pytania i starać się stworzyć środowisko, w którym dobrze im się będzie pracowało.

Jestem przyzwyczajony do komediowego, improwizacyjnego stylu pracy, gdzie nigdy nie powtarza się dialogu w ten sam sposób. Tutaj musiałem się zmierzyć z zupełnie nowym zadaniem, ale aktorzy mi to bardzo ułatwili. Miałem ogromne szczęście; nie mógłbym sobie wymarzyć lepszych współpracowników.

Pozostali członkowie obsady to aktorzy bardzo doświadczeni, cieszący się uznaniem. Jak i dlaczego obsadził Pan Noah, Sally i Paddy'ego?

Noah Taylor (Lloyd Tate)

Noah jest fantastyczny w każdej swojej roli. Oglądaliśmy z żoną „Randkę na przerwie” – film, w którym grał z Nicole Kidman i Thandie Newton, w pewnym sensie poruszający podobne tematy. Zobaczyliśmy go przed etapem doboru obsady i stwierdziliśmy „Oliver musi go przypominać”. To świetnie, że Noah wcielił się w ojca Olivera, bo łatwo nam sobie wyobrazić, iż w młodości był do niego podobny. Noah jest wspaniały: bardzo dowcipny, a jednocześnie szalenie poruszający w każdej swojej kreacji. Myślę, że dobrze się dogadywali z Craigiem i chyba bardzo polubili. Filmową rodzinę połączyła bliska więź. Poznanie i współpraca z Noah były dla mnie wielkim zaszczytem.

Sally Hawkins (Jill Tate)

Sally poznałem wiele lat temu. W ramach przysługi wielokrotnie występowała w moich programach i teledyskach w drobnych epizodach. Jest cudowna. Większość aktorek nie grywa postaci starszych od nich samych, bo albo są próżne albo uważają, że to źle wpłynie na ich karierę. Sally nie ma w sobie cienia próżności. Przy tym jest szalenie dowcipna, ale w taki sposób, jakby sama nie uważała, że robi coś zabawnego... Nie czuć tego okropnego umysłowego wysiłku, który czasem przebija z bardziej jaskrawych kreacji komediowych. Sally jest fantastyczna i bardzo wszechstronna. A przy tym spędzanie z nią czasu to czysta frajda, jest wspaniałą przyjaciółką.

Paddy Considine (Graham T. Purvis)

Paddy'ego łączy z Warp wieloletnia współpraca, dlatego [producent] Mark Hebert miał okazję przebiec się do niego ze scenariuszem. Nad jego postacią pracowaliśmy wspólnie. Paddy jest tak świetnym scenarzystą, że byłoby głupotą z mojej strony nie skorzystać z jego pomocy. Cieszę się, że mogliśmy razem opracować między innymi sposób mówienia jego bohatera: tę specyficzną intonację z naleciałościami zza Atlantyku, którą Graham ma w filmie. Paddy wgryza się w postać. Lubi dobrze ją zgłębić, a potem nigdy nie wypada z roli. Wspólnie stworzyliśmy biografię jego postaci, gruntownie ją przedyskutowaliśmy, a on potrafił potem z ogromną swobodą improwizować w zgodzie z charakterystyką bohatera.

Czy „Moja łódź podwodna” rozgrywa się w konkretnych czasach? Jeśli tak, w jaki sposób czas akcji wpłynął na styl filmu?

Postanowiliśmy nie osadzać fabuły w jasno określonych czasach. Po części dlatego, że nie wydawało nam się to ważne, ale także dlatego, że łatwo wtedy przeładować film informacjami, które nie mają dla historii żadnego znaczenia. Nadać mu zbyt dosłowny wymiar. Lubię filmy, w których czas akcji jest nieoczywisty, zwłaszcza, gdy opowiadają o

słabo mi znanej kulturze – jak filmy Satyajita Raya. Nie wiem, czy trylogia Apu jest osadzona w czasach dzieciństwa reżysera, w okresie bardziej współczesnym, czy też w dawnej epoce. Spowija je nieco baśniowa atmosfera. Albo „400 batów” – czy film rozgrywa się w 1959 roku, czy może w czasach dorastania Truffaut? To po prostu mgliste wspomnienie przeszłości. Staraliśmy się unikać osadzenia filmu w konkretnym czasie, ale mam nadzieję, że jego klimat nie jest nazbyt retro.

Co zdecydowało o stylu wizualnym „Mojej łodzi podwodnej”?

Obaj z Erikiem [Wilsonem, autorem zdjęć] lubimy styl operatorski Néstora Almendrosa, który, jak sądzę, był naszą największą inspiracją - przede wszystkim jego oszczędność w doświetlaniu planu. Wykorzystywaliśmy naturalne światło, często kręcąc o świcie lub o zmierzchu, i staraliśmy się nie przekombinować. Filmować bez rozmachu, bez wielkich specjalistycznych lamp... Kręciliśmy w Walii, przy zimnej jesiennej pogodzie; mieliśmy bardzo specyficzne, rozmyte, rozcieńczone światło.

Gary [Williamson, scenograf] pracował przy filmie mojego przyjaciela Paula Kinga „Bunny and the Bull” (również produkcja Warp Films), w którym jest genialna scenografia. Wyczułem, że podobają nam się te same filmy i doskonale zrozumie, co chcemy osiągnąć. Większość moich rozmów z Garym dotyczyła podwójnych szyb w oknach. Popularność podwójnych szyb w Walii i ich wpływ na ogólną estetykę domów mieszkalnych doprowadzały Gary’ego do szewskiej pasji.

OBSADA I TWÓRCY FILMU

Craig Roberts – Oliver Tate

Urodzony w Walii w 1991 roku Craig Roberts ma na koncie role w serialach „The Story of Tracy Beaker”, „Young Dracula” i „Na sygnale”. Wkrótce zobaczymy go także w gościnnych występach w cenionym serialu „Być człowiekiem” oraz „Phone Shop” - pilocie nowego serialu komediowego w reżyserii Phila Bowkera. Kreacja w „Mojej łodzi podwodnej” to pierwsza główna rola Craiga w filmie pełnometrażowym. W 2010 roku magazyn Screen International okrzyknął Craiga jedną z „Gwiazd Jutra”.

Yasmin Paige – Jordana

Yasmin wstąpiła się rolą w filmie „Ząb”, za którą otrzymała nagrodę dla najlepszej aktorki podczas gali The Annual Children’s Entertainment Awards 2004. Następnie wzięła udział w m.in. „Wondrous Oblivion”, „Ostrzu pamięci” i „Nigdy nie będę twoja”. Telewizyjnej publiczności znana jest jako Maria z „Przygód Sary Jane” oraz Michaela z „Secret Life” – za tę ostatnią rolę otrzymała nominację do nagrody Festiwalu Telewizji w Monte Carlo 2008. W 2010 roku magazyn Screen International uznał Yasmin za „Gwiazdę Jutra”.

Sally Hawkins - Jill

Sally Hawkins studiowała w londyńskiej Royal Academy of Dramatic Art; aktorka odnosi sukcesy w teatrze, telewizji i filmie. Główna rola Poppy w filmie „Happy-Go-Lucky, czyli co nas uszczęśliwia” (2007) przyniosła Sally wiele nagród, w tym Złoty Glob, Srebrnego Niedźwiedzia dla najlepszej aktorki (Festiwal Filmowy w Berlinie), a także nagrody Stowarzyszeń Krytyków Los Angeles i Nowego Jorku dla najlepszej aktorki. Aktorkę wyróżniano również za role telewizyjne: jest laureatką Złotej Nimfy na Festiwalu Telewizji w Monte Carlo 2007 oraz nagrody Royal Television Society dla najlepszej aktorki 2008 roku za pierwszoplanową rolę Anne Elliot w adaptacji „Perswazji” Jane Austen. Poza „Moją łodzią podwodną” wystąpiła ostatnio w filmach „Love Birds” (2011), „Made in Dagenham” (2010),

„Nie opuszczaj mnie” (2010) i „Jane Eyre” (2010), a wcześniej w „Była sobie dziewczyna” (2009), „It’s a Wonderful Afterlife” (2009), „Verze Drake” (2004) i „Przekładańcu” (2004). W telewizji można ją było oglądać w „Shiny Shiny Bright New Hole in My Heart”, „Złodziejce” i „Małej Brytanii”.

Paddy Considine – Graham

Paddy Considine słynie z wyrazistych kreacji aktorskich w kinie i telewizji. Jego długoletni współpracownik Shane Meadows wyreżyserował trzy filmy z jego udziałem: „A Room for Romeo Brass” oraz zrealizowane w wytwórni Warp Films „Buty nieboszczyka” (Considine był także współscenarzystą produkcji) i „Le Donk & Scor-zay-zee”. Aktor wystąpił także w „Ultimatum Bourne’a”, „Hot Fuzz - Ostrych psach”, „Człowieku ringu”, „Lecie miłości”, „24 Hour Party People”, „Naszej Ameryce”, czy „Ostatnim wyjściu”. Wśród jego dokonań telewizyjnych warto wymienić „Wilcze prawo: 1980”, „Krzyk sowy”, czy „My Zinc Bed: Moje cynkowe łożo”.

Paddy napisał i wyreżyserował dla Warp Films krótkometrażówkę „Dog Altogether”, która otrzymała nagrody BAFTA, BIFA za najlepszy film krótkometrażowy oraz Srebrnego Niedźwiedzia w Wenecji w 2007 roku. W filmie wystąpili Peter Mullan i Olivia Colman, a przedstawiona historia zyskała kontynuację w pełnometrażowym debiucie Paddy’ego „Tyrannosaur”.

Noah Taylor - Lloyd

Noah Taylor jest jednym z najbardziej cenionych australijskich aktorów filmowych. Współpracował z największymi reżyserami i aktorami świata. W jego filmografii znajdziemy takie filmy, jak „The Year My Voice Broke”, „Randka na przerwie” (oba w reżyserii Johna Duigana), „The Nostradamus Kid” (w reżyserii Boba Ellisa), „U progu sławy” (w reżyserii Camerona Crowe’a), „Lara Croft: Tomb Raider”, „Blask”, „Przyjaciel Hitlera”, „Podwodne życie ze Stevem Zissou” (w reżyserii Wesa Andersona), „Charlie i fabryka czekolady” (w reżyserii Tima Burtona), „Podróż do Nowej Ziemi” (w reżyserii Terrence’a Malicka) i „Lezione 21” (w reżyserii Alessandro Baricco). Ostatnio wystąpił m.in. w „Red Dog” oraz „Red, White & Blue” Simona Rowleya, gdzie nietypowo na tle wcześniejszych filmów wcieli się w czarny charakter. Noah otrzymał w swojej karierze szereg nominacji oraz cztery nagrody dla najlepszego aktora przyznawane przez Australijskie Stowarzyszenie Krytyków Filmowych. Aktor zajmuje się także muzyką – tworzy własne kompozycje i udziela się gościnnie w licznych projektach – oraz malarstwem i rysunkiem.

Reżyser / Scenarzysta – Richard Ayoade

Richard Ayoade jest scenarzystą i reżyserem, laureatem nagrody Perrier. W 2004 roku wyreżyserował współtworzony przez siebie serial komediowy dla Channel 4 – parodię horroru „Garth Marengi’s Darkplace”, w której także wystąpił. Był także reżyserem i współscenarzystą kontynuacji serialu zatytułowanej „Man to Man with Dean Learner” emitowanej w godzinach największej oglądalności na Channel 4. Występował w „The Mighty Boosh” (gdzie zajmował się również opracowaniem scenariusza) i w nagrodzonym Emmy „The IT Crowd”. Po nawiązaniu współpracy z Warp Films wyreżyserował teledyski dla Arctic Monkeys, Yeah Yeah Yeahs, Super Furry Animals, Kasabian, The Last Shadow Puppets i Vampire Weekend. W 2008 roku ukazał się pełnometrażowy film z koncertu Arctic Monkeys w Apollo w reżyserii Ayoade.

Autor powieści ‘Submarine’ - Joe Dunthorne

Joe urodził się i dorastał w Swansea. Jego debiutancka powieść „Submarine” ukazała się nakładem wydawnictwa Hamish Hamilton/Penguin. Książkę wyróżniono nagrodą im. Curtisa

Browna i przetłumaczono na 10 języków. Wybór jego poezji został opublikowany w antologii Faber and Faber. Jest współorganizatorem odbywających się co miesiąc w Londynie wieczorów literackich Homework. Napastnik w angielskiej reprezentacji pisarzy w piłce nożnej. Ma 28 lat i mieszka w Londynie.